

JERZY SKARŻYŃSKI

ur. 1921; Uchanie



Miejsce i czas wydarzeń	Uchanie, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Uchanie, dwudziestolecie międzywojenne, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie, cheder w Uchaniach, szkolnictwo, edukacja, język polski

Znajomość języka polskiego przez Żydów

Była szkoła żydowska, cheder, był nauczyciel żydowski, mieli jedną salę. Myśmy nieraz słuchali, jak oni się tam uczą po żydowsku. To jakiś był pokój taki, pamiętam tylko, że miał otwarte okno i wietrzyło się to. I przez to okno z odległości paru metrów myśmy patrzyli na nich, jak oni tam omawiali te swoje psalmy czy co to było, posłuchaliśmy i poszliśmy sobie dalej. To byli nasi koledzy później, bo podrastali tutaj. Ci młodszy tam chodzili, do tej szkoły. Oni się uczyli szybko polskiego, jak przychodzili do polskiej szkoły, to mówili po polsku, wtrącane były żydowskie słowa, ale mówili po polsku. To nie tak, że Żyd nie był Polakiem, bo po polsku nie mówił. Każdy mówił. Był to łamany, ale polski język. A czy ja góralszczyznę znałem albo kaszubski? A grałem na scenie lwowskiej w gimnazjum w „Weselu kaszubskim”, tam musiałem kaszubskiego się uczyć trochę, żeby te słowa sobie przyswoić.

Data i miejsce nagrania	2016-04-07, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"